

WIR.BW.PD.335.2021

Poznań, 12.02.2021 r.

Sz.P.
Bogdan Konopka
Główny Lekarz Weterynarii

Szanowny Panie,

W związku z procesem zwalczania wirusa ASF zwracamy się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu poniżej przedstawionych problemów.

Na terenie województwa wielkopolskiego, po stwierdzeniu obecności wirusa ASF, zarówno służby weterynaryjne, jak i rolnicy, wykonali olbrzymią pracę związaną z opanowaniem sytuacji. Jak wiadomo teren Wielkopolski jest zagłębiem rolniczym z ogromną ilością gospodarstw trzodowych, stanowiących źródło utrzymania dla rodzin rolniczych, a które bezpośrednio narażone są na straty spowodowane obecnością wirusa ASF. Obecność stref i ograniczeń w produkcji oraz obrocie trzody chlewnej doprowadziły do olbrzymich strat producentów, dlatego niektórzy musieli nawet zrezygnować z produkcji. Jak już wspomniano dzięki tytanicznej pracy i zaangażowaniu służb udało się opanować sytuację z ASF i jest ona obecnie w miarę stabilna. Cały czas jednak istnieje zagrożenie roznoszenia wirusa, głównie przez ciągle nieuregulowaną populację dzików. Mimo zachowania w gospodarstwach rygorystycznych zasad bioasekuracji, prowadzenie prac polowych i pozyskiwanie paszy z terenów rolniczych, na które wchodzi i żerują dziki, grozi nieświadomym zawleczeniem wirusa do gospodarstwa (a za chwilę czeka nas okres intensywnych prac polowych). Z tego powodu prosimy o dołożenie wszelkich starań, by jak najszybciej dokonać depopulacji dzików, zgodnie z przyjętymi założeniami: 1 dzik na 1.000 ha.

W niektórych powiatach populacja dzików jest już bardzo ograniczona, np. powiat wolsztyński, w innych ciągle dzików obserwuje się bardzo dużo. Dodatkowym problemem jest różne podejście do zwalczania ASF w zależności od województwa, czy też niedoskonały sposób przeprowadzania inwentaryzacji zwierząt. Podczas spotkania, które odbyło się 5 lutego br. w Lipnie (woj. wielkopolskie, pow. leszczyński) rolnicy z terenów graniczących z województwami: lubuskim i zachodniopomorskim zgłaszali obawy związane z przemieszczaniem się dzików z tamtych terenów. W woj. lubuskim przyjęty został inny sposób podejścia do zwalczania ASF. Dodatkowo jest tam dużo lasów i mniej gospodarstw trzodowych, co powoduje, że nacisk ze strony producentów na walkę z ASF i redukcję dzików jest mniejszy. Tymczasem duża populacja dzików i występujące tam częste przypadki ASF powodują zagrożenie dla terenu sąsiedniej

Wielkopolski. Jak wiadomo na granicy województw postawiony został płot, który ma zapobiegać przemieszczaniu się zwierząt. Służby leśne wykonały ogromną i kosztowną pracę, która przynosi efekty, ale nie jest to rozwiązanie idealne. Ogrodzenia bywają przerywane przez zwierzęta lub ludzi i umożliwiają przemieszczanie się dzików. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na problem zgłaszany przez leśników. Chodzi o płoszenie stad zwierząt przez zbieraczy poroża, a także coraz liczniejsze w naszym rejonie wilki. Wystraszone zwierzęta, próbując uciekać, często wpadają na ogrodzenia i je niszczą. Potrzebne byłoby wypracowanie przepisów ograniczających proceder zbierania poroży i innych czynności powodujących płoszenie zwierząt na terenach zagrożonych ASF. Dodatkowo należy zauważyć, że zbieracze poroży trudnią się tym prawie zawodowo i często przyjeżdżają spoza województwa. Przebywając na różnych terenach leśnych stają się przez to potencjalnymi groźnymi roznośicielami wirusa ASF.

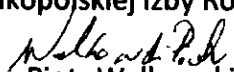
Być może czasowy zakaz wstępu do lasu byłby tutaj rozwiązaniem? Powiatowy lekarz weterynarii powinien być zobowiązany do wprowadzenia takiego zakazu do czasu zniesienia wprowadzonej strefy ASF. Zakaz nie obowiązywałby osób uczestniczących w zwalczaniu ASF, w tym poszukujących padniętych dzików.

Podsumowując, prosimy o:

- konsultacje z Wojewódzkimi Lekarzami Weterynarii w woj. lubuskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim w sprawie zmiany sposobu walki z ASF i zdecydowanego ograniczenia populacji dzików,
- umożliwienie powiatowym lekarzom weterynarii wprowadzania czasowego ograniczenia wstępu do lasu w związku ze zwalczaniem ASF.

Afrykański Pomór Świń jest ogromnym problemem dla produkcji trzodowej w Polsce. Należy wspólnie i zdecydowanie dołożyć wszelkich starań, by udało się tę sytuację rozwiązać.

Z poważaniem

Prezes
Wielkopolskiej Izby Rolniczej

Piotr Walkowski

Do wiadomości:

- Wielkopolski Wojewódzki Lekarz Weterynarii,
- Zarządy Okręgowe PZŁ w Wielkopolsce,
- Krajowa Rada Izb Rolniczych.